

3. Ja do miasta kroki kieruję,
tam, gdzie nie ma smutku, gdzie nie rządzi ból.
Gdzie nasz Zbawiciel wiecznie panuje,
gdzie włada Pan nasz, sprawiedliwy Król.

4. Chociaż życia zmienne koleje,
choć się słońce skryło za powłoką chmur.
Lecz pielgrzymowi Prawda jaśnieje
i doprowadzi go za miasta mur.

118 Nie wstydzę się przed ludźmi stać

76, 148, 198

1. Nie wsty - dzę się przed ludź - mi stać, by bro - nić Pań - skich spraw,
bo tyl - ko Pa - na prag - nę znać i słu - chać Bo - skich praw.

1. Nie wstydzę się przed ludźmi stać,
by bronić Pańskich spraw,
bo tylko Pana pragnę znać
i słuchać Boskich praw.

3. A w służbie Jego dobrze mi,
bo miłościwy On;
a kiedy przyjdą lepsze dni,
Pan wezwie mnie przed Tron.

2. Pan Zbawcą moim, Królem mym,
więc Jemu służyć chcę.
Nadzieję moją widzę w Nim,
do Niego sercem lgnę.

4. Koronę mi łaskawie da,
do nieba weźmie mnie
i żywot da, co wiecznie trwa,
radować będę się.

5. A razem ze mną wierna brać
do Pańskich przyjdzie nóg
i razem w chwale będziemy trwać,
gdy nas przemieni Bóg.